

CEIFUH ADLIW

Miesięcznik harcerski
Hufca ZHP Poznań-Wilda



“Bez złości do nikogo, ze zrozumieniem dla wszystkich.”

Abraham Lincoln

Witajcie w Nowym Roku!

Przed nami długo wyczekiwane ferie zimowe, życzę wszystkim odpoczynku i wielu wrażeń podczas biwaków i zimowisk. W najbliższym czasie obchodzić będziemy także Dzień Myśli Braterskiej, tego dnia zarażamy świat naszym optymizmem, pokażmy ludziom, że z harcerzami chce się przebywać.

Przekażmy im naszym zachowaniem, że do szczęścia potrzebne jest: „serce, a nie siła.” Ponownie zapraszam wszystkich do włączenia się w redagowanie Ceifuha. Czekamy na wasze artykuły, możecie pisać o wszystkim co ciekawe: wspomnienia, zainteresowania, przemyślenia.

*phm. Magdalena Bartoszevska
komendantka III Szczepu – Redaktor Naczelna*

I NFO

■ Komisja Stopni Instruktorskich

Komisja zbiera się w pierwsze czwartki miesiąca o godz. **19:30**. Najbliższe posiedzenie **2 lutego**.

■ Harcerska Msza Św.

Zapraszamy na Msze Św. Harcerskie, które odbywają się w pierwszą niedzielę miesiąca w kościele p.w. Maryi Królowej przy Rynku Wildeckim o godz. **17:00**. Najbliższa msza **5 lutego**

■ Rajd DMB

33 PDHw "Goliard" zaprasza na rajd z okazji Dnia Myśli Braterskiej, który odbędzie się **3 marca** na terenie Puszczy Zielonka. Koszt to 10 zł (posiłek i nagrody) zgłoszenia do **28 lutego** na adres 33pdhw@poznan-wilda.pl więcej informacji już wkrótce na www.33pdhw.poznan-wilda.pl.

■ Festiwal Piosenki

20 stycznia odbył się Festiwal Piosenki zorganizowany przez 36 PDH. W tej piracko-żeglarskiej imprezie wzięło udział 8 drużyn. I miejsce zajęła 92 PDH.

■ Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

8 stycznia odbył się XX Finał WOŚP. Nasz sztab wystawił 82 wolontariuszy, którzy spisali się na medal zbierając łącznie 45 563,35 zł. Do tej pory przez 9 lat zebraliśmy ponad 200 tys. Zł.

■ Harcerska Akcja Zimowa 2012

Zimowisko w Nekli: 10 - 14 lutego, organizator - V Szczep DHiZ (5szdhiz@poznan-wilda.pl)

Zimowisko w Przesiece: 11 - 18 lutego, organizator - I Szczep DHiZ (1szdhiz@poznan-wilda.pl)

Jan Kasprowicz

O służebnico w mym domu... (Księga Ubogich)

O służebnico w mym domu -
Służebni jesteśmy oboje,
Wartujem u bram wieczności,
Na losy czekając swoje.

Niedawnośmy się poznali,
Niedawno jesteśmy razem,
A zda się, żeśmy od wieków
Bożym złączeni rozkazem.

A zda się, że nasze spotkanie,
Dziś mego życia treść cała,
Odbyło się w czasach, gdy pamięć
Oczu ni uszu nie miała.

Gdy żądzą wędrówki w przyszłość
Krok jąła stawiać ubogi,
Świadoma bezwładu swych
Skrzydeł,
A nieświadoma drogi.

I oto od onej pory,
Spowitej w pierwocin żłobie,
Byliśmy ze sobą razem,
Nie wiedząc wcale o sobie.

W nieznaną wybrawszy się podróż
Po grudzie czy trawie miękkiej,
Rękaśmy w rękę szli światem,
Nie znając wcale tej ręki.

A na przystankach wytchnienia,
Przepastnym spiesząc okrajem,
W zrenieśmy sobie patrzyli,
Swych zrenic nie widząc wcale.

Ogień się wpijał nam w ogień,
Fala gubiła się w fali,
Że nasze to były usta,
Czyśmy to przezywali?

Cnotami szliśmy i grzechem,
Dumni i przygnębieni,
Nie myśląc o tym, że właśnie
Cienie to naszych cieni.

Aż dotarliśmy do kresu -
Jak trudno do niego się dostać! -
Gdzie życie w swój kształt się
Ubiera,
W swą rzeczywistość postać.

Lecz my, z łatwością czy trudem
Pełniąc swój szarwark powszedni,
Ku oknom zwracamy zrenice,
Niezwykle bogaci, choć biedni.

Pod wieczór, gdy życie się kąpie
W uspokojeniu przebłogiem,
Słuchamy, czy głos się odzywa
Za domu naszego progiem.

A jeśli orkan się zerwie,
Oddechy niosący boże,
Rozparlibyśmy te ściany,
By w wiecznym go chłonąć
Przestworze.

Od wieków śmierć k' nam się skrada,
Z dniem każdym pośpiech jej rośnie,
Radośnieśmy życie przyjęli
I śmierć przyjmujemy radośnie.

O służebnico w mym domu -
Służebni jesteśmy oboje,
Warujem u bram wieczności,
Na losy czekając swoje...

DO KOŁYSKI

Wykonanie: Dżem, Słowa: M. Balcar, Muzyka: J. Styczyński

Żyj z całych sił i uśmiechaj się do ludzi
Bo nie jesteś sam
Śpij, nocą śnij
Niech żyj sen cię nigdy więcej nie obudzi,
Teraz śpij

Niech dobry Bóg zawsze cię za rękę trzyma
Kiedy ciemny wiatr porywa spokój,
Siejąc smutek i zwątpienie
Pamiętaj, że

Jak na deszczu łza,
cały ten świat nie znaczy nic, a nic ...
Chwila która trwa, może być najlepszą z twoich chwil
Najlepszą z twoich chwil ...

Idź własną drogą, bo w tym cały sens istnienia,
Żeby umieć żyć
Bez znieczulenia, bez niepotrzebnych niespełnienia
myśli złych

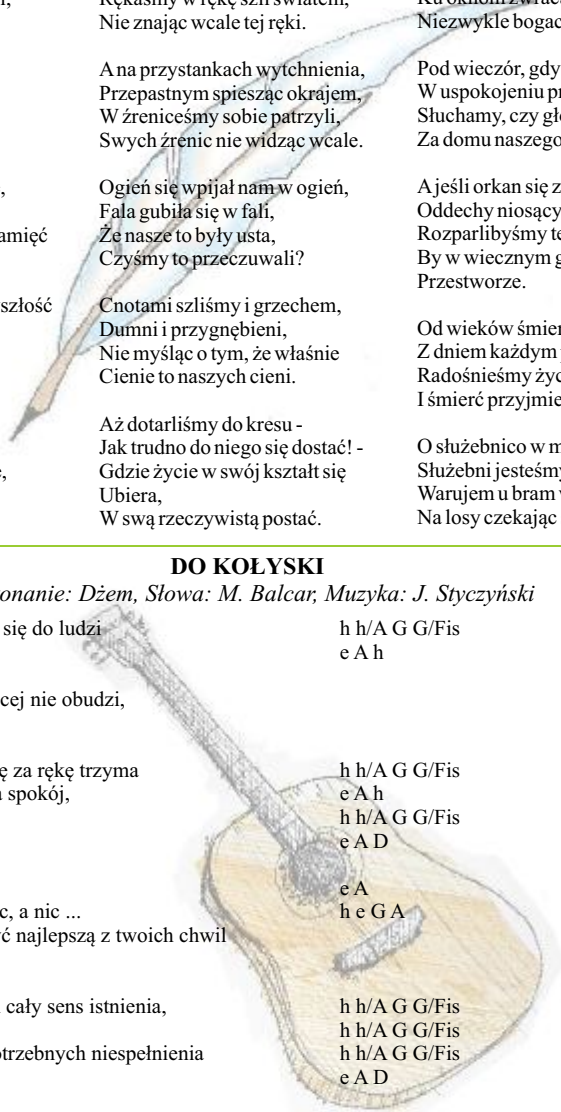
Jak na deszczu łza,
cały ten świat nie znaczy nic, a nic ..
Chwila która trwa, może być najlepszą z twoich chwil...

h h/A G G/Fis
e A h

h h/A G G/Fis
e A h
h h/A G G/Fis
e A D

e A
h e G A

h h/A G G/Fis
h h/A G G/Fis
h h/A G G/Fis
e A D



■ Sport, którego Aga z Pajęczyc nie rozumie - czyli co nieco o Formule 1

Kolejny sezon w najważniejszym sporcie motorowym - Formule 1 - można uznać za zakończony. A skoro sezon się już skończył i w weekendy nie można już podziwiać zmagania najlepszych kierowców świata, czas na podsumowanie. Trochę tego będzie pomimo że ja osobiście uważam ten sezon za najnudniejszy z tych które udało mi się śledzić. A dlaczego tak było? Przede wszystkim w stawce zabrakło najważniejszego dla nas zawodnika - Roberta Kubicy. Polak uległ wypadkowi 6 lutego 2011 podczas rajdu Ronde di Andora co nie pozwoliło mu wystartować w tym sezonie. Pomimo wielu operacji oraz prób szybkiej rehabilitacji Robert nie wrócił na tor ponieważ obrażenia, których doznał w wypadku były bardzo poważne - tak naprawdę to cud, że Kubica przeżył.

Kubica został zastąpiony przez zespół początkowo przez Nicka Heidfelda, jednak ten nie spełnił oczekiwań zespołu i został z niego wyrzucony, a następnie przez Bruno Senę, który jeździł w bolidzie do końca sezonu. Jednak jego forma także raczej nie powalała na łopatki. Tak naprawdę zespół tracąc Kubicę stracił wszystko w tym sezonie. Forma całego zespołu nie była najlepsza ponieważ brakowało kierowcy numer jeden - drugi kierowca Lotus Renault - Witalij Pietrow - także nie zachwycał formą, dlatego zespół w ostatecznej klasyfikacji zajął dopiero 5 miejsce pomimo, że w planach przed sezonem 2011 była walka o zwycięstwo.

No nic, może w przyszłym roku. Ale zostawiając już Lotus Renault, kolejnym z powodów który wpływa na ocenę tego sezonu to fakt, że tak naprawdę od pierwszego do ostatniego wyścigu wszystko było już wiadome. Ten sezon został całkowicie zdominowany przez zespół Red Bulla i jego kierowców. W ciągu całego sezonu mimo prób nikt nie zdołał nawet w minimalnym stopniu zagrozić tegorocznemu mistrzowi świata Sebastianowi Vettelowi. Niemiec całkowicie zdeklasował swoich rywali i tak naprawdę już w połowie sezonu zdobył na tyle dużą przewagę punktową, że zapewnił ją sobie zwycięstwem. Wygrał w tym sezonie 11 z 19 wyścigów, a jego największym sukcesem jest zdobycie 15 pól startowych w jednym sezonie czym zapisał się w

historii Formuły 1 bijąc wcześniejszy 19-letni rekord Brytyjczyka Nigela Mansella.

Oczywiście nie można zapominać, że gdyby nie fenomenalne przygotowanie całego zespołu oraz wręcz doskonale zaprojektowany bolid sukces Vettela nie byłby możliwy. W całej stawce jest wielu znakomitych kierowców jak np. Fernando Alonso z Ferrari czy też Jenson Button z McLarena i to oni, jako jedni z nielicznych próbowali „dobrać się do skóry” Vettelowi. Jednak oprócz umiejętności, które każdy z nich niewątpliwie posiada potrzebny był też niezwykle szybki i bezawaryjny bolid, no a niestety ten spod ręki mechaników Red Bulla w tym sezonie nie miał sobie równych. I tak ostateczna klasyfikacja przedstawiała się następująco:

- wśród kierowców niezaprzeczalnie zwycięstwo odniósł Sebastian Vettel z liczbą pkt 392, drugie miejsce Jenson Button z liczbą 270 pkt. i trzeci Mark Webber - drugi z kierowców Red Bulla z liczbą pkt. 258.

- wśród konstruktorów także niezaprzeczalnie zwyciężył Red Bull Racing, zdobywając 650 pkt (oczywiście na ten sukces złożyły się znakomite rezultaty obu kierowców), drugi był McLaren 497 pkt. i trzeci Ferrari z 375 pkt.

Na sukces całego zespołu Red Bull Racing miały także wpływ takie nowości jak system DRS czy też nowy dostawca opon w Formule 1, ale o tym szczegółowo może już w następnej części artykułu...

Domi :)



Skojarzenia i wrażenia wymieniamy z innymi zazwyczaj za pomocą słów. To one wywołują u słuchacza, skojarzenia, przywołują obrazy, wspomnienia, które mogą stanowić surowiec do zapamiętania. Ostatnio pisałam o pewnej autorce - Ursula Normann. Poleca ona trenowanie pamięci metodę dr med. Franziska Stengel - specjalisty gerontologa (Gerontologia nauka o procesach starzenia się). Metoda ta opiera się na wywoływaniu skojarzeń i dzięki temu w istotny sposób wpływa na poprawę funkcjonowania pamięci.

Wg. dr Stengel zadaniem treningu jest:

- Świadome odbieranie bodźców z otoczenia i dostrzeganie łączących je zależności
- Nauczenie się samodzielnego pokonywania trudności związanych z zapamiętywaniem i nauką
- Utrwalanie i poszerzanie posiadanej wiedzy i umiejętności
- Pobudzanie kreatywności poprzez naukę przy wykorzystaniu wszystkich zmysłów
- Poprawa zdolności wysławiania się
- Dostrzeganie własnych zainteresowań
- Poprawa zdolności koncentracji
- Poprawa spostrzegawczości
- Praktyczne wykorzystywanie wiedzy
- WYROBIENIE nawyku powtarzania i konsekwentnego ćwiczenia.

Co jest jednak szczególnie podkreślone, większość ludzi to "wzrokowcy", dlatego najchętniej korzystają z wizualnych metod nauki, najlepiej docierają do nich bodźce za pośrednictwem oczu. Ucząc się do egzaminu i wertując notatki zdecydowanie łatwiej jest zapamiętać ważne informacje, jeśli są podkreślone na kolorowo, zakreślone, otoczone jakąś figurą geometryczną lub jeśli gdzieś obok widnieje duży wykrzyknik. Takie Znaki działają dla ludzkiego umysłu jak drogowskazy. Podczas przelewania wiedzy na kartkę umysł uruchamia kojarzenie do tego stopnia, że potrafi zlokalizować pojęcie czy termin na konkretnej stronie podręcznika.

Z kojarzeniem jest również związana nauka słówek na języki obce. Łatwiej można przyswoić wyrażenia jeśli każde słówko, będziemy kojarzyć sobie z jakimiś przedmiotami, osobami. Taka metoda pozwala zapamiętać nawet bardzo długie, skomplikowane i trudne słowa. Ta sama technika

sprawdza się przy nauce skrótów lub chemicznych symboli.

Nieco inne sposoby zapamiętywania poleca w swojej książce pt. "Szkoła szybkiego czytania" z 2002r. Pan Gordon Weinwright.

Autor twierdzi, że samo zapamiętywanie to nie problem, radzi natomiast i poleca kilka sposobów, które pomagają w zapamiętywaniu.

Sens

Łatwiej jest coś zapamiętać jeśli dana informacja ma sens i konkretne odniesienie. Pamiętamy wiele rzeczy, które są niepotrzebne i nieprzydatne. Dlatego podczas nauki należy wyróżniać elementy i pojęcia szczególnie istotne.

Uporządkowanie

Informację krótkie, treściwe ułożone wg pewnego schematu lub mające przejrzystą strukturę wewnętrzną są o wiele bardziej czytelne i przydatne do zapamiętania. Przygotowując się do kolokwium, zdecydowanie łatwiej przyswoić konkretne informacje zestawione w tabelce, punktach lub też wyodrębnione definicje z wytłuszczonym nagłówkiem.

Mapy mentalne wydają się być bardzo dobra równoważnią między nieuporządkowanymi informacjami a starannym planem w punktach.

Jeśli uda się pogrupować informacje na mapie mentalnej, później wystarczy już tylko wybrać odpowiednią kolejność.

Skojarzenia

Powinniśmy szukać łatwych do zapamiętania skojarzeń, tego co chcemy zapamiętać z informacjami, które już pamiętamy. Skojarzenia można następnie łączyć ze sobą, tworząc schematy myślowe. Niektórzy, tak właśnie zapamiętują listę zakupów.

Wizualizacja

Pomaga w zapamiętywaniu informacji. Wyobrażając sobie daną rzecz, widzimy ją "wewnętrznym okiem", każdy inaczej - ktoś bardziej groteskowo, a ktoś inny poważnie. Aczkolwiek obrazy wyobraźni często na długo zostają w pamięci.

Uwaga!

Istotne jest to, że pewnych informacji nie potrafimy przyswoić ze względu na to, że nie poświęcamy im wystarczająco dużo czasu. Zwyczajnie nie staramy się ich zapamiętać. Nauka od niechęcenia nie przyniesie korzystnych efektów. Zapamiętywanie wymaga koncentracji i skupienia. Ważny jest wybór miejsca i czasu. Jest to szczególnie ważne podczas nauki do egzaminu. Wiele osób jest zdania, że najlepsze do przyswajania wiedzy są wczesne ranki.

Zainteresowanie tematem

Ucząc się i zapamiętując informacje, które nas interesują mamy gwarancję, że na długo zostaną w naszej pamięci. Wówczas zwiększa się poziom motywacji. Nie zawsze jest taka możliwość, żeby uczyć się tego co nas interesuje, aczkolwiek jeśli takowa się pojawi to warto ją wykorzystać.

Informacje zwrotne

Są bardzo ważne. Musimy się dowiedzieć, czy rzeczywiście zapamiętaliśmy to, co chcieliśmy zapamiętać. W uzyskaniu tej informacji pomocne są pytania pomocnicze. To one pozwolą nam upewnić się czy nie pominęliśmy jakiś ważnych kwestii. Podczas nauki dobrze jest sobie wypisywać na osobnej kartce takie pytania weryfikujące i pomagające sprawdzić naszą wiedzę.

Przydatne techniki - powtórzenie

Powtarzając kilka razy określoną informację, łatwiej ją zapamiętać. Niektóre fragmenty warto przeczytać dwa razy. Czas oszczędzony na szybkim czytaniu mniej istotnych rzeczy można poświęcić na utrwalanie tych ważniejszych.

Przydatne techniki - dyskusja

Wymiana informacji, poglądów, wymiana opinii na dany temat, może stworzyć lepszy obraz danego zakresu problemu. Po takiej wymianie człowiek jest lepiej doinformowany. Może szerzej spojrzeć na pewne zagadnienia.

Przydatne techniki - Robienie notatek

Zapisywanie ważnych informacji pomaga. Zapisy, których sami dokonujemy są lepiej

zapamiętywane. Dzieje się tak dlatego, że pisząc numer czy słowo musimy poświęcić mu więcej uwagi, przez co lepiej go kojarzymy i utrwalamy.

Przydatne techniki - Wykorzystywanie informacji

Wykorzystane informacje - powielane, zostają w pamięci zdecydowanie dłużej. Dlatego tak ważne jest żeby co jakiś czas powtarzać materiał już opanowany. Wówczas mamy pewność, że zostanie on na dłużej w naszej pamięci.

Przydatne techniki - Testowanie

Dla wielu osób najlepsza metoda sprawdzenia poziomu wiedzy i sprawności umysłu. Odpytywanie samego siebie. Daje bardzo pozytywne rezultaty. Ucząc się warto głośno opowiadać sobie materiał, który jest do opanowania. To również ułatwia przyswajanie informacji.

Podsumowując, myślę że warto czasem krytycznie spojrzeć na dotychczasowe sposoby przyswajania wiedzy. Szczególnie jeśli czujemy, że nie przynoszą zadowalającego nas efektu. Mimo wyuczonego charakteru i sposobu nauki, warto próbować różnych nowych metod, które mogą się okazać wyjątkowo pomocne i ułatwiające codzienne życie oraz naukę. Ćwicząc umysł możemy szybciej zapamiętywać, a tym samym szybciej i łatwiej się uczyć.

Ważne jest również to, że każdy uczy się dla siebie. Nauka jest obowiązkowa tylko do pewnego momentu, później jest ona dobrowolna, dlatego starajmy się dbać o to, żeby była przyjemnością, a nie wymuszoną powinnością. Pamiętajmy też, że zawsze liczy się solidna motywacja, bo to ona pobudza kreatywność i fantazję, a sama nauka staje się zabawą.

*płm. Katarzyna Kruk
drużynowa 18 PDH*

■ Wspomnienia z biwaku

Chyba cały hufiec wie, że nasza drużyna (18 PDHż) ciągle gdzieś krąży, gdzie tylko nas nogi poniosą :p Tym razem pojechaliśmy na biwak do Czapur (taka wioska obok Daszewic) Był to pierwszy biwaku, który organizowałam i taka mała rada dla tych, którzy muszą lub będą musieli zorganizować taki wyjazd... to nie jest takie straszne Jak każdy biwak zaczęliśmy od wieczornego świecznika. Pewnie myślicie, że był to mega zwykły biwak, nie dla nas. Dla nas każdy biwak jest wyjątkowy (bo w końcu nasz).

■ Święto V Szczepu

Jak co roku tak i w tym odbyła się gra z okazji święta V szczepu (11.11). Spotkaliśmy się przed szkołą na osiedlu Czecha. Był to bardzo mroźny dzień, jednak to nas nie zniechęciło by ruszyć na grę. Szybko podzieliliśmy się na ekipy i mogliśmy ruszyć. Dla mnie była to niezwykła gra, ponieważ pierwszy raz ją organizowałam. Kiedy ja (Fuks) i dh. Domi rozstawiliśmy punkty marzyliśmy o cieplej herbacie. Ekipy dotarły do nas około 13:30. Może były małe problemy z mapą, ktoś (ciekawe kto? :P...) źle

Coś co myślę, że najbardziej zapadnie nam w pamięć to scenki odgrywane przez laski i to nie byle jakie scenki. Dziewczyny wcieliły się w życie uczestniczek „Top Model. Zostań modelką”. Rolę Joanny Krupy zajęły Natalia i Wiki, które były fenomenalne. Potem grałyśmy w kalambury - jest to coś co uwielbiamy, no chyba, że ktoś musi pokazać np. wiśnię. Jednak co dobre szybko się kończy i musiałyśmy wracać do domku...

*sam. Joanna Ruks
18 PDHż*

zaznaczył punkty, no ale cóż to im wyszło tylko na dobre. Szybkie podliczanie punktów i wielkie uroczystości. Potem podsumowanie gry, rozdanie dyplomów i kilka słów od dh. Szczepowej. Na koniec kilka fotek i do domciu na ciepłą herbatkę. Mam nadzieję, że mimo tej temperatury wszyscy byli zadowoleni i z niecierpliwością czekają na następnej gry w przyszłym roku.

*sam. Joanna Ruks
18 PDHż*

PORADNIK TURYSTY

■ O butach ciąq dalszy

Tak jak obiecałem w poprzednim artykule dziś nieco o cholewce - czyli wierzchniej części buta. Aby zbytnio nie przedłużać proponuję Wam mini leksykon materiałów, z których robi się buty. A więc...

Skóra licowa (licowana) - jest to gładka skóra, powszechna w wielu butach i innych produktach galanteryjnych. Jak każda skóra naturalna charakteryzuje się przede wszystkim "oddychaniem" - czyli noga mniej się poci. Poza tym skóra licowa jest o wiele łatwiejsza w utrzymaniu. Jest odporna na zabrudzenia a dzięki odpowiedniemu woskowaniu bardzo odporna na wilgoć. Przykład: galalny, desanty, lakierki.

Nubuk (i zamiesz) - skóra z charakterystycznym włosiem (zamiesz dłuższy, niż nubuk). Cechą tego materiału są walory estetyczne (wygląd, dotyk). Z praktycznych rzeczy należy

zwrócić uwagę, że na nubku nie widać drobnych rys i zadrapań, które od razu rzucają się w oczy na skórze licowej. Jest on grubszy niż skóra licowa, przez co ma lepsze właściwości termo-izolacyjne. O nubuk należy jednak odpowiednio dbać, regularnie czyścić i szcietkować aby nie stał się zbity.

Skóra syntetyczna - trudno mówić tu o dobrym materiale. Nie jest bowiem ani "oddychająca", ani elastyczna (dopasowanie do nogi). W zależności od jakości materiału może jednak być dość mocna. Jedynym plusem przemawiającym na korzyść syntetyków jest niska cena oraz bogate wzornictwo i kolorystyka. Jednak "dobre buty ze skóry syntetycznej" to raczej oksymoron.

phm. Lukasz Dorna

Sudoku to znana większości łamigłówka. Diagram należy wypełnić w taki sposób, aby w każdym poziomym wierszu, w każdej pionowej kolumnie i w każdym dziewięciopłowym kwadracie 3x3 znalazły się cyfry od 1 do 9. Cyfry w kwadracie oraz kolumnie i wierszu nie mogą się powtarzać.

					1			9
	5	2						8
	9		4		7			
						1	6	
4	3	5						
	7		9	2	4			
3	4					9		
						8	5	1
			8	9	2	4		

1						4		3
			1	2				
7						8		
		9	8					4
		7	4				6	
		6			7		5	
				4		3		2
9	8			5				
	6			9				5

DYŻURY W HUFCU

- Poniedziałek 17.30 - 18.30 na zmianę: dh Tonik, dh. Kasia, dh Jędrak.
- Wtorek 17.00 - 19.00 cała komenda
- Sobota 11.00 - 13.00 komendant, skarbnik (warto sprawdzić czy hufiec w daną sobotę jest czynny)

W innych terminach można umawiać się indywidualnie.

Jeżeli chcecie podzielić się z nami swoimi wrażeniami lub poglądami, a może chcecie nas skrytykować lub pochwalić, zapraszamy do kontaktowania się z nami: ceifuh-adliw@poznan-wilda.pl lub możecie pozostawić list w hufcu w skrzynce dla redakcji.

Pod materiałem podpiszcie się stopniem, imieniem, nazwiskiem oraz numerem drużyny z jakiej pochodzicie.

REDAKCJA Redaguje zespół:

p hm. Magdalena Bartoszevska – Red. Naczelna, p hm. Katarzyna Kruk, p wd. Agnieszka Pawlak, p wd. Marcin Dyderski, hm. Andrzej Dyderski, p hm. Łukasz Dorna.

W internecie: www.ceifuh-adliw.poznan-wilda.pl

Kontakt z redakcją: ceifuh-adliw@poznan-wilda.pl